

## Recenzje

Aneta Sokół

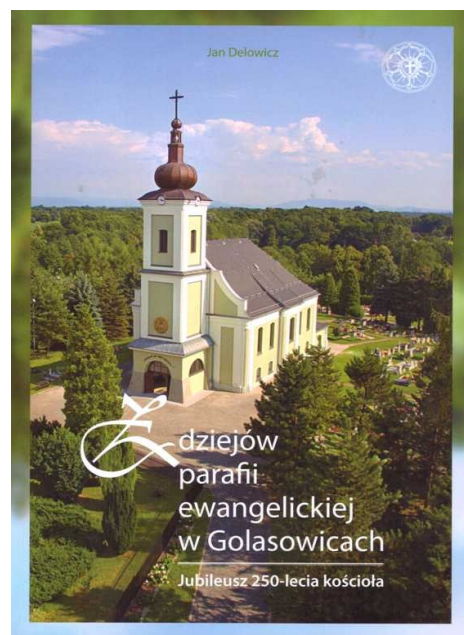
**Jan Delowicz, *Z dziejów parafii ewangelickiej w Golasowicach. Jubileusz 250-lecia kościoła*, red. merytoryczna Małgorzata Makula, Marcin Makula, Parafia Ewangelicko-Augsburska w Golasowicach, I-see design, Golasowice – Żory 2015, ss. 120.**

Parafia ewangelicka w Golasowicach może poszczycić się kolejną publikacją przypominającą jej losy zapisane w przeszłości golasowickiej ziemi oraz pamięci tamtejszej wspólnoty współwyznawców. Po książce Władysława Sosny (*Historia Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Golasowicach*, 1993) do rąk czytelników trafiła praca autorstwa regionalnego historyka Jana Delowicza, który przedstawia historię luteran na tle dziejów Śląska – od XVI-wiecznych wystąpień reformacyjnych po współczesny wizerunek golasowickich ewangelików. Przede wszystkim na uwagę zasługuje wyjątkowa szata graficzna pamiątkowej książki – wydana w dużym formacie, na kredowym papierze, bogato ilustrowana, z jednej strony formą zapisu przypomina dwuszpaltowy tekst starodrukowy (z ozdobnymi inicjałami), z drugiej – naniesione na kartach w powiększeniu szczególnie istotne dla historycznego wywodu zdania czy ilustracje przywodzą na myśl internetowe rozwiązania graficzne, i tym samym styl wizualizacji kierowany do współczesnego odbiorcy. Dodatkowo karty publikacji są różnokolorowe – w zależności od rozdziału (brązowe, zielone, oliwkowe, niebieskie), pogrubione, zdo-bione na obrzeżach. W efekcie bierzemy do ręki publikację niezwykle kolorową, z oryginalnie wyeksponowanymi podtytułami, przyciągającą wzrok wieloma atrakcyjnymi rozwiązaniami edytorsko-graficznymi.

Praca poświęcona 250. rocznicy położenia kamienia węgielnego pod budowę golasowickiej świątyni składa się z dwóch części – tekstowej (s. 3-53) oraz fotograficznej (s. 54-120), prezentując poza historycznym przekazem o ewangelikach także bogaty zbiór fotografii archiwalnych i współczesnych, pochodzących z archiwum parafialnego, gminy Pawłowice oraz przetrwałych w prywatnych zbiorach parafian. 142 fotografie z różnych okresów stanowią także o wyjątkowej atrakcyjności książki uzupełniając lekturę cennym „dokumentem” wizualnym, ukazującym kościół golasowicki na przestrzeni dziejów, oraz historię parafialnej wspólnoty odmierzaną kościelnymi wydarzeniami – ślubami, konfirmacjami, pogrzebami, działalnością chórów, uroczystych nabożeństw i jubileuszowych wydarzeń.

Historyczna część autorstwa Jana Delowicza przybliży dzieje parafii, która organizacyjnie ukonstytuowała się w XVIII w., ale poprzedziło ją długie trwanie luteranizmu na ziemi pszczyńskiej, w tym w Golasowicach – miejscowości, która najprawdopodobniej istniała już w XIII w., co potwierdza chociażby dokument wystawiony w 1293 r. przez księcia raciborskiego Przemysława dla ówczesnego sołtysa Pawłowic (rozdz. 1). Zmieniali się właściciele Golasowic i okolicznych miejscowości – od pierwszego znanego rycerza Jana zwanego Judaszem po rodziny protestanckie von Klochów oraz Marklowskich (starośląski ród wywodzący się z polskiego szczepu Wieniawitów, s. 22); to nabywca Golasowic Otto von Marklowski przy wsparciu samych wiernych wybudował kościół, który miał służyć nie tylko golasowickim luteranom, ale także współwyznawcom z okolicznych miejscowości (m.in. Jarząbkowic). 10 sierpnia 1765 r. w dzień św. Wawrzyńca „odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego na wzgórzu leżącym naprzeciw starego kościoła katolickiego”, z towarzyszącym temu wydarzeniu kazaniem wygłoszonym przez księdza Zygmunta Bartelamusa z Pszczyzny (s. 37). Jak przekazuje autor, dokładnie rok później poświęcono dom modlitwy (czyli kościół bez wieży).

Wcześniejsze i późniejsze losy golasowickiej luteranśkiej społeczności przedstawione zostały w publikacji



w czterech kolejnych rozdziałach: „Czasy reformacji, kontrreformacji i wojny trzydziestoletniej”, „Pod panowaniem Prus”, „Między wojnami”, „Okupacja niemiecka i lata powojenne” oraz ostatnim – odtwarzającym dzieje samej parafii powstałej po przyłączeniu Śląska do protestanckich Prus gwarantujących opiekę państwa nad wyznawcami ewangelicyzmu, z uprzywilejowaniem wszak w sprawach religijnych języka niemieckiego („Parafia ewangelicko-augsburska w Golasowicach”). Należy przy tym podkreślić, że przedstawiony rys historyczny wprowadza czytelnika w ogólne tło wystąpień reformacyjnych – przybliża zarówno klimat działalności samego Lutra, jak też śląską recepcję haseł Reformatora z Wittenbergii, a w jeszcze węższej soczewce – rozwój luteranizmu pszczyńskiego.

Na tym szerokim tle Jan Delowicz umiejscawia golasowicką wspólnotę skupioną z czasem (od 1765 r.) w oficjalnych strukturach parafialnych. Jak czytamy: „W 1590 r. protestanci zajmowali na Górnym Śląsku już ponad 1500 kościołów parafialnych. W tym samym czasie było tylko 400 parafii katolickich. Tam, gdzie nowe wyznanie znalazło podatny grunt, przetrwało oficjalnie do cesarskiego edyktu zakazującego publicznego praktykowania protestanckiego z jesieni 1628 r.” (s. 120), oraz: „luteranizm zapanował w Pszczyńskim Wolnym państwie Stanowym. Tam ewangelicy kaznodzieje działali już, zawierając starym kronikom, od 1523 r., ale rozkwit nowego wyznania zaobserwowano dopiero od połowy stulecia. Hrabia Karol von Promnitz – gorliwy ewangelik – zatwierdził zaistniałe zmiany kościelne w 1568 r. (...)” (s. 12).

Kreśląc dalsze losy zwolenników nowego wyznania autor przedstawia działalność kontrreformacyjną podjętą w cesarstwie habsburskim; zaznacza, że już z końcem XVI w. rozpoczęła się przymusowa rekatolizacja: „zmuszano do przechodzenia na katolicyzm również śląskich protestantów. Zachęcano ich do tego bez pardonu przy pomocy cesarskich dragonów pod dowództwem Karla von Lichentsteina” (s. 14). Oficjalne zakazy nie wykorzeniły jednak mocno wśród polskiej ludności zaszczerpionych przekonań religijnych, w czym pomocne były zwłaszcza nabożeństwa leśne, odprawiane przez sprowadzanych po kryjomu kaznodziejów, a także domowe formy pielęgnowania własnej wiary. O trwaniu luteranizmu na ziemi pszczyńskiej, także w trudnych czasach wojny trzydziestoletniej, zaświadczały biskupie wizytacje – jak relacjonuje historyk, wizytatorzy opisujący stosunki wyznaniowe stwierdzali znaczny udział niekatolików w poszczególnych parafiach, w tym zrozumiałą niechęć luteranckiej społeczności do wspomagania i otaczania opieką świątyni i księży należących do Kościoła katolickiego. Autor podkreśla, że trwałość luteranizmu na ziemiach pszczyńskich w dużej mierze należy zawdzięczać patronatowi miejscowych rodzin sprzyjających nowemu wyznaniu, w tym rodzinie von Promnitz, a także pastorom, pomimo zakazów z poświęceniem sprawującym duchowe przewodnictwo nad wiernymi (s. 18).

W 1740 r. Fryderyk II Wielki odebrał austriackim Habsburgom ziemie śląskie (oprócz Cieszyńskiego), które stały się jedną z prowincji królestwa pruskiego, tym samym w Golasowicach i okolicznych miejscowościach organizowano niemieckie szkoły i wprowadzano język niemiecki do życia kościelnego; jednocześnie z innych prowincji niemieckich przybywali osadnicy, przeważnie wyznania ewangelickiego, ugruntowując na długo wizerunek górnośląskich parafii dwunarodowościowych – polsko-niemieckich, obejmujących obok przybyszów rodzimą ludność luterancką, która mogła ponownie swobodnie trwać przy swoim wyznaniu uznawanym odtąd za państwowe, z trudnym jednak do zaakceptowania nakazem modlitwy w urzędowym języku aktualnych władców ziemi śląskiej. Z przedstawionych danych wynika, że u początku XX wieku w Golasowicach ewangelików było półtora raza więcej niż katolików (s. 26), w czym niemały udział miały tworzone osady kolonistów niemieckich (m.in. Charlottendorf).

Nie ominęły golasowickich mieszkańców dalsze wielkie wydarzenia historyczne – wojna 1914 r., plebiscyt, powstania śląskie oraz zaogniające się konflikty narodowościowe, których punktem kulminacyjnym był – opisany w pracy – incydent z 1930 r., zakończony pobiciem komendanta policji, będący w zasadzie próbą samoobrony miejscowych ewangelików przed powstańcami (s. 30-31). Funkcjonując w ramach Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Polskim Górnym Śląsku parafia golasowicka ponownie w tym czasie zmieniła przynależność państwową, z zagwarantowanym międzynarodowymi postanowieniami prawem dla mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej, także w zakresie oświaty i kultu religijnego. Z przytaczanych wspomnień, cennych świadectw historii, wynika, że pomimo niemieckiej aktywności nacjonalistycznej, uwidaczniającej się w śląskich miejscowościach, ewangelikom w Golasowicach udawało się zachowywać wspólnotę wyznania. Jak pisała jedna z parafianek: „Chodziliśmy do kościoła, jak nam pasowało, bo nie robiło nam różnicy, czy to nabożeństwo polskie czy niemieckie. Oba języki były nam bliskie” (s. 42).

Nie ominęły Golasowic tragiczne wydarzenia II wojny światowej, szczególnie dotkliwe dla tamtejszych ewangelików z powodu zniszczeń kościoła (wieża kościelna została całkowicie wysadzona w powietrze przez niemieckich snajperów), ale również z powodu pozbawiania wyznawców, uznawanych automatycznie za Niemców, należących do nich gospodarstw i ziemi, z których część wzorem wielu niemieckojęzycznych członków Kościoła unijnego zapewne opuściła tereny Polski. Następnie Jan Delowicz omawia pokrótce, jak organizowała się na nowo, w obrębie socjalistycznego państwa, golasowicka społeczność włączana w nowe struktury administracyjne (obecnie Golasowice są sołectwem w gminie Pawłowice), z przywróceniem edukacji i innych form społecznego funkcjonowania. Część poświęcona dziejom zarówno samej miejscowości, jak i ewangelickiej części jej mieszkańców, kończy wyeksponowana graficznie uwaga: „Według Narodowego Instytutu Dziedzictwa w miejscowości znajduje się jeden obiekt zabytkowy. Jest to kościół ewangelicko-augsburski z połowy XVIII w.” (s. 36).

W ostatnim rozdziale autor skupia się na dziejach samej parafii, relacjonując najważniejsze dotyczące jej wydarzenia – od organizacyjnego ukonstytuowania się na mocy koncesji pruskiej, zezwalającej na budowę własnego kościoła, poprzez kolejne etapy wznoszenia i remontowania otaczanej opieką świątyni, po szczególnie dokładnie przedstawiony okres powojennej historii golasowickich ewangelików. W 1820 r. dobudowana została wieża, co czyniło dotychczasowy dom modlitwy budynkiem kościelnym, od 1865 r. – 100. rocznicy położenia kamienia węgielnego – włączony został do kalendarza parafialnego zwyczaj świętowania jubileuszu rozpoczęcia budowy kościoła (10 sierpnia – w dzień św. Wawrzyńca). W historycznej relacji uwzględnienie zostali golasowiccy proboszczowie, od pierwszego na stałe przydzielonego parafii ks. Pawła Pinzgera z Koszyc, poprzez kolejnych duszpasterzy sprawujących opiekę do 1945 r. (m.in. aresztowanego w 1939 r. ks. Jana Harlfingera), po duszpasterzy powojennych działających już z ramienia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, w tym szczególnie zasłużonego dla odrodzenia parafii po 1945 r. ks. Józefa Kropa (1912-1982), a także kolejnych budowniczych – ks. Jana Ferugę i obecnie sprawującego posługę ks. Marcina Makulę.

Dosyć szczegółowo udało się autorowi odtworzyć kolejne etapy powojennej odbudowy kościoła oraz by przywołać tylko niektóre z kolejnych sukcesów na drodze do obecnej świetności golasowickiej świątyni. To głównie parafianie wraz ze swoim ówczesnym duszpasterzem ks. Kropem podnosili z gruzów własny kościół – w 1950 r. odbudowano ściany i dach, w 1952 r. przystąpiono do odtworzenia ołtarza, w 1964 r. na kolejną pamiątkę (Wawrzyńca) zagrały w kościele elektryczne organy, w 1985 r. zakończono budowę wieży kościelnej, a w 1986 r. dzięki inicjatywie ks. Ferugi powstał nowoczesny dom parafialny z salą katechetyczną, kancelarią i biblioteką. Dzięki zaangażowaniu obecnego proboszcza oraz dotacjom finansowym, ponownie w 2013 r. generalnej odnowie poddana została wieża kościelna, a dzięki ofiarności parafian odnowiony ołtarz i wnętrze kościoła. W przedstawieniu dzisiejszego wizerunku golasowickich ewangelików nie zabrakło w pamiątkowej publikacji przekazu o wielorakich formach aktywności prowadzonej przy parafii – utworzeniu sali językowo-komputerowej, nabożeństwach ekumenicznych, aktywności chórów parafialnych (w tym młodzieżowego Chórku Nowego Przymierza), działalności Koła Pań nagrodzonego pszczyńskim tytułem Duch Wolontariatu (2014). W zakończeniu rozdziału w wyróżnionym tekście możemy przeczytać podsumowującą refleksję: „na całkowite bogactwo parafii składa się nie tylko wspaniale odremontowany kościół i plebania, lecz także wielka wiara jej członków” (s. 52). Można też dodać, że golasowicką społeczność współtworzyli także przewodzący jej na przestrzeni wieków duszpasterze – od pierwszych z poświęceniem odprowadzających nabożeństwa luterańskie, poprzez pastorów zabiegających u władz pruskich o zapewnienie polskojęzycznym wiernym posługi w rodzimym im języku, po proboszczów zasłużonych dla odrodzenia i trwania parafialnej społeczności w rzeczywistości powojennej i obecnej.

Druuga część jubileuszowej publikacji przedstawia z jednej strony dzieje golasowickiej świątyni zatrzymane w fotograficznym kadrze – od ujęć przedwojennych, poprzez powojenne ruiny i odbudowę, po obecny wizerunek



kościół wraz z jego odrestaurowanym wnętrzem, organami, ołtarzem oraz cmentarzem. Na fotografiach uwiecznieni zostali także duszpasterze oraz parafianie, w tym szczególnie cenne są zdjęcia archiwalne z lat 30. lub 60. XX w., przedstawiające parafialne uroczystości (śluby, pogrzeby, spotkania), po współczesne kolorowe ujęcia z życia kościelnego i wydarzeń kulturalno-religijnych, w tym zawsze uroczyste w parafii obchodzonego Wawrzyńca.

Losy parafii przedstawione zostały w oparciu o dostępne publikacje dotyczące Golasowic oraz okolicznych miejscowości związanych z ziemią pszczyńską. Autor wykorzystał także zachowane w parafialnym archiwum spisane wspomnienia parafian oraz inne dotyczące ewangelicyzmu prace historyczne. O rzetelności przedstawienia golasowickich dziejów świadczy także merytoryczna redakcja dokonana przez Małgorzatę Makulę i ks. Marcina Makulę, których udział w powstaniu publikacji zapewne przyczynił się do ostatecznego kształtu historycznej prezentacji dziejów luteranizmu. Trzeba także podkreślić, że zastosowany przez autora sposób prezentacji materiału – pokazanie parafii na tle reformacji oraz luteranizmu śląskiego, pozwoli czytelnikowi na poznanie nie tylko losów parafialnej społeczności, ale także zapewnia szersze spojrzenie na dzieje ewangelicyzmu i trwanie zaszczerpionych przez Lutra przekonań religijnych po czasy współczesne. Tym samym jest to nie tylko praca ważna dla świętujących swój jubileusz golasowickich parafian i innych współwyznawców, ale także publikacja o przeszłości lokalnej dotycząca również Golasowic i innych wymienianych w tekście miejsc. Na koniec można zwrócić uwagę, że ze względu na tradycje luterzańskie i rolę pastorowych wspomagających z reguły mężów w ich posłudze duszaperskiej, zabrakło w pracy informacji, wzmianek czy wspomnień, które uzupełniałyby dzieje „golasowickie”, w zależności od zebranego materiału, a przynajmniej dla czasów powojennych, o ten aspekt życia i aktywności parafialnej. Wszak życie rodzinne luterzańskich księży sprawujących opiekę nad parafiami toczy się równoległe, najczęściej przy współudziale członków rodziny.

Okazale wydana księga jubileuszowa pozostanie zapewne na długie lata skarbnicą wiedzy na temat parafii golasowickiej, jej początków i niełatwych dziejów, lekturą przypominającą własną przeszłość oraz stanowiącą przyczynek do dziejów śląskiego luteranizmu.